

Sygn. akt VI U 308/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 roku.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kiszowara

Protokolant: Urszula Ewa Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek odwołania J. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 06 maja 2014 r.

numer 07- (...)

I. Oddala odwołanie.

II. Zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w. B.) na rzecz radcy prawnego M. L. kwotę 120 zł. (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt VI U 308/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 maja 2014r. znak 07- (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. /zwany dalej ZUS/ odmówił J. S., w oparciu o treść art. 6 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009r., Nr 167, poz. 1322), prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy. Organ rentowy nie kwestionował, iż zdarzenie z dnia 14 listopada 2009r. było wypadkiem przy pracy, przyjął jednak, że uprawnienie wnioskodawcy do jednorazowego odszkodowania uległo przedawnieniu. Organ rentowy wyjaśnił, iż na dzień wypadku J. S. posiadał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł. Przedmiotowe zadłużenie nie zostało uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku (por. decyzja, k. 10 akt ZUS).q

Od powyższej decyzji odwołał się J. S., wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 14 listopada 2009r. Nadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 2).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie uznając, że prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej z dnia 14 listopada 2009r. uległo przedawnieniu (sprecyzowanie stanowiska, k. 31-32).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3. w ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /zwanej dalej ustawą wypadkową/ za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Za wypadek przy pracy uważa się również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 3 ust. 3 pkt. 8) ustawy wypadkowej).

W myśl art. 5 ust. 1 pkt. 8) ustawy wypadkowej ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, o których mowa w art. 3 ust. 3, dokonuje w karcie wypadku, którą w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, sporządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W art. 8 ust. 6 pkt. 4) ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 121) wyjaśniono przy tym, iż za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się m.in. wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy wypadkowej ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu wypadku przy pracy przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Z kolei w art. 6 ust. 2 pkt. 1 przewidziano, że świadczenia, o których mowa w ust. 1 (a więc m.in. jednorazowe odszkodowanie) **nie przysługują** osobom prowadzącym pozarolniczą działalność (...) w razie wystąpienia w dniu wypadku lub w dniu złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z tytułu choroby zawodowej zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł, do czasu spłaty całości zadłużenia, z zastrzeżeniem art. 47 ust. 3. Prawo do świadczeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 1, 2, 4, 5 i 11 (a więc m.in. do jednorazowego odszkodowania), **przedawnia się**, jeżeli zadłużenie, o którym mowa w art. 6 ust. 2, nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej (art. 6 ust. 3).

W kontekście powyższych regulacji bezsporne pozostawało, że J. S. w dniu zdarzenia, tj. 14 listopada 2009r. podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczony był wówczas wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tj. Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w B.. Przedmiotem działalności Spółki było wykonywanie robót ogólnobudowlanych.

W dniu 23 kwietnia 2014r. J. S. wystąpił do ZUS z wnioskiem o wypłatę jednorazowego odszkodowania oraz zwrot kosztów leczenia, w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 14 listopada 2009r. (k. 1 akt ZUS). Do wniosku ubezpieczony dołączył „kartę wypadku” z dnia 18 listopada 2013r., w której organ rentowy uznał, że wypadek z dnia 14 listopada 2009r. jest wypadkiem przy pracy określonym w art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej, tj. powstałym podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych (k. 2 akt ZUS).

Zarówno w zaskarżonej decyzji, jak i w toku postępowania dowodowego organ rentowy nie kwestionował, iż zdarzenie z dnia 14 listopada 2009r. było wypadkiem przy pracy, określonym w art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej. Zasadniczo osiã sporu postawało, czy J. S. przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania oraz czy w rozpoznawanej sprawie można mówić o ewentualnym przedawnieniu prawa do jednorazowego odszkodowania w rozumieniu art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza, że J. S. w dniu wypadku przy pracy w istocie posiadał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł. Z dołączonej do akt ZUS informacji rozliczeniowej („Pokrycie należności dla płatnika”) wynika, że na dzień 14 listopada 2009r. niepokryte należności z okresu: 09, 10, 12. 2007r.- 10. 2009r. wyniosły w sumie 25.904,98 zł plus odsetki na dzień 06.05.2014r. w kwocie 14.883 zł (data aktualności danych: 2014-05-06, por. k. 8 i 9 akt ZUS). Wobec powyższego właściwie organ rentowy wywiódł, iż do czasu spłaty ww. zadłużenia, ubezpieczonemu nie przysługiwało prawo do jednorazowego odszkodowania (art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej). Słusznie przy tym organ rentowy podnosi, iż ustawodawca w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej wyznaczył określony termin na uregulowanie zadłużenia, tj. 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie świadczeń z tytułu choroby zawodowej, pod rygorem przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania. W nawiązaniu do powyższego wskazać należy, że J. S. nie spłacił przedmiotowego zadłużenia we wskazanym wyżej terminie. W piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2014r. organ rentowy wyjaśnił, iż z informacji Wydziału Rozliczeń Kont Płatników Składek ZUS wynika, że ubezpieczony „na dzień dzisiejszy” (tj. 20 listopada 2014r.) nadal posiada zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł (k. 31-32). W konsekwencji przyjąć należało, że prawo J. S. do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 14 listopada 2009r. **uległo przedawnieniu**. W istocie bowiem J. S. na dzień 14 listopada 2009r., jak również na dzień złożenia wniosku o wypłatę jednorazowego odszkodowania posiadał wobec ZUS zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł. Nadto, w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku, tj. do dnia 14 maja 2010r., ubezpieczony nie uregulował wobec ZUS wspomnianego wyżej zadłużenia.

Godzi się przy tym zauważyć, iż złożone przez ubezpieczonego w toku postępowania pismo z dnia 14 stycznia 2015r. (k. 34 in.) nie miało żadnego związku z rozpoznawaną sprawą. W pierwszym akapicie pisma ubezpieczony wskazuje na zupełnie inne zdarzenie i jego następstwa, niż będące przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu tj. „wypadek przy pracy w dniu 25.11.2013r.- udar mózgu niedokrwienny (...)”. Z kolei w drugim akapicie przedmiotowego pisma ubezpieczony wskazuje na „decyzję ZUS O/B. z dnia 21.01.2013r. znak (...)”, podczas gdy odwołanie w rozpoznawanej sprawie dotyczy zupełnie innej decyzji, tj. z dnia 6 maja 2014r., w przedmiocie odmowy przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania.

Dodatkowo załącza do pisma liczną dokumentację medyczną obejmującą przedział czasowy od 2004r. do 2014r. W treści przedmiotowego pisma ubezpieczony nie wyjaśnia jakich kwestii- istotnych z punktu rozpoznawanej sprawy- dotyczą podawane przez niego twierdzenia, a przy tym nie uzasadnia, dla stwierdzenia jakich faktów wnosi o dopuszczenie opisanych w piśmie dowodów. Abstrahując od powyższego Sąd zaznacza, iż organ rentowy nie kwestionował charakteru zdarzenia z dnia 14 listopada 2009r., kwalifikując je jako wypadek przy pracy. Nadto nie kwestionował, iż w następstwie wypadku, ubezpieczony doznał urazów, szczegółowo opisanych w dołączonej dokumentacji medycznej. Tym samym brak było jakiegokolwiek uzasadnienia dla dopuszczenia dowodów wskazywanych przez stronę odwołującą się.

Sąd miał na uwadze obecny- zły stan zdrowia ubezpieczonego (wg oświadczenia pełnomocnika, z informacji uzyskanych od małżonki J. S., po doznanym udarze mózgu, ubezpieczony ma problemy z komunikowaniem się i pisanem, por. k. 69), przy czym należy podkreślić, iż w toku postępowania interesy J. S. były reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, który dodatkowo pozostawał w stałym kontakcie z jego żoną. Nadto Sąd zwraca uwagę, że ubezpieczony, przed doznaniem udarem mózgu (tj. 25.11.2013r.) miał przeszło cztery lata (licząc od 14.11.2009r.) na spłacenie zadłużenia wobec ZUS, czemu jednak nie sprostał. W tym miejscu Sąd zwraca uwagę, iż przedawnienie jest instytucją prawa materialnego i wyraża wolę prawodawcy. Dodatkowo, odrębność dziedziny

prawa (świadczeń ubezpieczeniowych) nie pozwala na odpowiednie stosowanie klauzul generalnych zasad współzycia społecznego czy nadużycia prawa (art. 8 k.p., art. 5 k.c.) celem modyfikacji zapisów ustawowych dot. przedawnienia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r. I UK 324/12).

W tym stanie rzeczy, wobec braku należytych podstaw, odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie w oparciu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. podlegało oddaleniu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd orzekł w oparciu. § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490) Sąd w oparciu o § 2 pkt. 3 w/w rozporządzenia podwyższył opłatę o stawkę podatku od towarów i usług.